



Sygn. akt II PK 316/09

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 kwietnia 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jerzy Kwaśniewski (przewodniczący)

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (sprawozdawca)

SSN Andrzej Wróbel

w sprawie z powództwa K. W.

przeciwko Spółdzielni Inwalidów S. w T.

o uchylenie uchwały i przywrócenie do pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 28 kwietnia 2010 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego [...]

z dnia 24 kwietnia 2009 r.,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2009 r. oddalił apelację pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w W. z dnia 26 stycznia 2009 r., którym uchylono

uchwałę rady nadzorczej Spółdzielni Inwalidów „S.” w T. nr 22/2008 z 3 września 2008 r. o wykluczeniu powoda K. W. z grona członków spółdzielni i przywrócono go do pracy u strony pozwanej.

Sąd odwoławczy zaakceptował ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, zgodnie z którymi powód był zatrudniony u pozwanej w okresie od 17 kwietnia 1978 r. do 3 września 2008 r. na podstawie spółdzielczej umowy o pracę. W dniu 14 lipca 2008 r. stawił się do pracy w stanie po spożyciu alkoholu i w takim stanie wykonywał obowiązki pracownicze. Prezes zarządu pozwanej przeprowadził z pracownikiem w tej sprawie rozmowę dnia następnego, a w dniu 17 lipca 2008 r. udzielono powodowi kary nagany. W okresie od 21 lipca 2008 r. do 23 sierpnia 2008 r. powód przebywał na leczeniu, w związku z czym był nieobecny w pracy. Uchwałą rady nadzorczej pozwanej z dnia 3 września 2008 r. wykluczono go z grona członków spółdzielni na podstawie art. 193 § 1 pkt 1 ustawy – Prawo spółdzielcze, tj. ze względu na przyczynę uzasadniającą według przepisów prawa pracy rozwiązanie umowy bez wypowiedzenia z winy pracownika.

Według Sądu drugiej instancji, prawidłowa jest również zaprezentowana przez Sąd Okręgowy ocena, iż uchwała o wykluczeniu podjęta została po upływie terminu przewidzianego w art. 193 § 3 Prawa spółdzielczego, tj. po upływie jednego miesiąca od dnia uzyskania przez spółdzielnię wiadomości o okolicznościach uzasadniających wykluczenie, czego skutkiem jest konieczność uwzględnienia powództwa. Prezentowany przez apelującą spółdzielnię pogląd, iż pomimo przekroczenia terminu nie doszło do naruszenia art. 193 § 3 Prawa spółdzielczego ze względu na kolizję norm zawartych w art. 24 § 4 i art. 193 § 3 ustawy Sąd Apelacyjny uznał bowiem za chybiony. W ocenie tego Sądu, zakres norm zawartych w obu przepisach nie wyklucza ich łącznego zastosowania, stąd też zbędne jest korzystanie z jakichkolwiek reguł kolizyjnych. Przepisy Działu III tytułu II ustawy – Prawo spółdzielcze regulują wyłącznie stosunki pomiędzy spółdzielniami pracy a ich członkami. Wykluczenie członka ze spółdzielni pracy uregulowane zostało wyczerpująco w art. 193 ustawy, na co dodatkowo wskazuje § 2 w art. 193 – odwołujący się wyłącznie do § 1 w art. 24 tej ustawy. Obok wymienionych w art. 193 § 1 ustawy przesłanek pozwalających na wykluczenie członka ze spółdzielni, ustawodawca przewidział również przesłankę negatywną uniemożliwiającą

wykluczenie po upływie miesiąca od uzyskania przez spółdzielnię wiadomości o okolicznościach je uzasadniających (art. 193 § 3 ustawy). Skutek zaistnienia tej przesłanki negatywnej w postaci konieczności uchylecia uchwały i przywrócenia pracownika do pracy został jednoznacznie określony w art. 196 § 1 i § 2 ustawy. Takich skutków nie można było natomiast wiązać z niewysłuchaniem członka spółdzielni przez radę nadzorczą przed podjęciem uchwały o wykluczeniu, skoro art. 196 § 1 ustawy odwołuje się wyłącznie do naruszenia przepisów art. 193 – 195 ustawy.

Sąd drugiej instancji przychylił się również do stanowiska Sądu Okręgowego, zgodnie z którym pozwana nie wykazała okoliczności uzasadniających zastosowanie wyjątku przewidzianego w art. 196 § 3 ustawy umożliwiającego oddalenie powództwa pomimo naruszenia przez spółdzielnię art. 193 § 3 ustawy, jeżeli wykluczenie było uzasadnione, a dalsze pozostawanie członka w spółdzielni nie dałoby pogodzić się z zasadami współżycia społecznego. Zdaniem Sądu odwoławczego, ponieważ regulacja ta ma charakter wyjątku od zasady, dla jej zastosowania konieczne jest wykazanie przez spółdzielnię tych szczególnych okoliczności, które powodowałyby kolizję dalszego członkostwa powoda ze skonkretyzowaną zasadą współżycia społecznego, co nie może sprowadzać się wyłącznie do zachowania uzasadniającego wykluczenie z grona członków spółdzielni. Pozwana winna więc wykazać szczególnie drastyczny rodzaj naruszenia obowiązków pracowniczych i członkowskich lub szczególnie istotny rozmiar szkody, który skorelowany ze zdefiniowaną zasadą współżycia społecznego uzasadniałby oddalenie powództwa. Na takie okoliczności apelująca się jednak nie powołała, bowiem takiego znaczenia nie można przypisać ani incydentowi alkoholowemu, który był udziałem powoda trzy lata temu, ani konieczności redukcji zatrudnienia i ograniczenia wymiaru czasu pracy pracowników pozwanej. Przywrócenie powoda do pracy w żaden sposób nie pozbawia bowiem spółdzielni uprawnień do objęcia go redukcją zatrudnienia, czy też zmniejszonym wymiarem czasu pracy, a wręcz przeciwnie, ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych może stanowić zasadne kryterium wytypowania pracownika do objęcia zmianami organizacyjnymi.

Strona pozwana wywiodła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego, zarzucając naruszenie prawa materialnego:

1. art. 193 § 3 w związku z art. 24 § 4 ustawy z dnia 16 września 1982 r. –

Prawo spółdzielcze poprzez uznanie, że:

- strona pozwana była uprawniona do skutecznego podjęcia uchwały o wykluczeniu powoda z członkostwa w Spółdzielni z pominięciem obowiązku wynikającego z przepisu art. 24 § 4 ustawy, to jest bez uprzedniego wysłuchania powoda jako członka spółdzielni, uwzględniając niesporny fakt, iż w okresie miesiąca wysłuchanie powoda przez radę nadzorczą było niemożliwe z uwagi na usprawiedliwioną nieobecność powoda w pracy (zwolnienie lekarskie, turnus rehabilitacyjny);
- w sytuacji gdy rada nadzorcza nie może wykonać obowiązku wynikającego z przepisu art. 24 § 4 Prawa spółdzielczego z uwagi na usprawiedliwioną nieobecność zainteresowanego członka spółdzielni, nie zachodzi kolizja między zasadą określoną tym przepisem a zasadą wynikającą z normy art. 193 § 3 Prawa spółdzielczego (ograniczającą czas podjęcia uchwały o wykluczeniu z członkostwa do jednego miesiąca) wymagająca dla swojego rozstrzygnięcia zastosowania reguł kolizyjnych;
- pomiędzy przepisami art. 24 § 4 i art. 193 § 3 Prawa spółdzielczego nie zachodzi kolizja dwóch norm rangi ustawowej, bowiem skutki ich naruszenia są różne dla spółdzielczego stosunku pracy, a tym samym dla istnienia członkostwa pomiędzy spółdzielnią pracy a jej członkiem, uznając w ten sposób błędnie pierwszeństwo spółdzielczego stosunku pracy wobec członkostwa w spółdzielni, z którego to przecież członkostwa wynika dopiero obowiązek zatrudnienia;
- uchwała pozwanej o wykluczeniu powoda została podjęta z przekroczeniem miesięcznego terminu wskazanego w art. 193 § 3 Prawa spółdzielczego.

2. art. 196 § 3 w związku z art. 18 § 5, art. 24 § 2 i art. 193 § 1 Prawa spółdzielczego oraz § 13 statutu pozwanej poprzez uznanie, iż dalsze pozostawanie powoda w spółdzielni jako jej członka i pracownika w sytuacji, gdy jego postępowanie w sposób niesporny uzasadnia według przepisów prawa pracy rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika oraz stanowi ciężkie naruszenie obowiązków członkowskich, jest zgodne z zasadami współżycia społecznego, w tym z zasadą określającą relacje między pracownikami i ich stosunkiem do wykonywanych przez siebie obowiązków, mającą na celu kształtowanie postaw sprzeciwiających się tolerowaniu wykonywania pracy pod wpływem alkoholu oraz zobowiązującą do dbałości o wspólne mienie przez wszystkich członków spółdzielni jako współwłaścicieli jej majątku, a także umożliwiającą dalsze zatrudnienie przez osoby rzetelnie wykonujące swoje obowiązki, tj. dokonanie w sposób akceptowany społecznie doboru pracowników do zwolnienia w sytuacji, gdy w związku z trudnościami gospodarczymi pozwana spółdzielnia w celu utrzymania płynności finansowej zmuszona została do podjęcia działań mających na celu dostosowanie zatrudnienia do potrzeb produkcyjnych, w tym dokonała restrukturyzacji zatrudnienia poprzez zwolnienia pracowników lub zmniejszyła pracownikom wymiar czasu pracy.

Wskazując na takie zarzuty, skarżąca wniosła uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda kosztów postępowania, ewentualnie o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 182 § 3 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (jednolity tekst: Dz.U. z 2003 r. Nr 188, poz. 1848 ze zm.; dalej jako: ustawa, albo Prawo spółdzielcze), stosunek pracy między spółdzielnią a jej członkiem nawiązuje się przez spółdzielczą umowę o pracę. Jest to powtórzenie zasady wyrażonej w art. 2 k.p., przewidującym jako jedną z podstaw nawiązania stosunku pracy spółdzielczą umowę o pracę. Jednocześnie Kodeks pracy uwzględnia w pełni swoistość tej umowy, wynikającą z powiązania jej z

członkostwem, stanowiąc w art. 77 § 2, że w zakresie nieuregulowanym odmiennie w ustawie, stosuje się do niej odpowiednio przepisy Kodeksu. Zasadę tę powtarza art. 199 Prawa spółdzielczego.

Aczkolwiek ustawa rozróżnia wyraźnie dwa stosunki prawne łączące członka ze spółdzielnią: stosunek członkostwa i stosunek pracy, to równocześnie ściśle wiąże je ze sobą. To powiązanie wyraża się w niedopuszczalności nawiązania spółdzielczej umowy o pracę i pozostawania w niej z osobą niebędącą członkiem spółdzielni oraz w prawie i obowiązku członka pozostawania ze spółdzielnią w stosunku pracy. Zasadę pierwszą wyraża art. 186 § 1 ustawy, stanowiąc że z ustaniem członkostwa wygasa spółdzielcza umowa o pracę. Zasadę drugą wyraża art. 182 § 1 ustawy przewidujący obowiązek stron pozostawania ze sobą w stosunku pracy, oraz art. 186 § 2 ustawy, w myśl którego rozwiązanie spółdzielczej umowy o pracę w czasie trwania członkostwa jest niedopuszczalne z wyjątkiem wypadków przewidzianych w ustawie. Konsekwentnie, Prawo spółdzielcze nie przewiduje możliwości złożenia przez spółdzielnię jednostronnego oświadczenia woli w przedmiocie rozwiązania spółdzielczej umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika. W razie niemożności dalszego zatrudniania członka z jego winy spółdzielnia może doprowadzić do ustania spółdzielczej umowy o pracę tylko w drodze wykluczenia go ze spółdzielni, z chwilą ustania członkostwa wygasa bowiem spółdzielcza umowa o pracę (art. 186 § 1 ustawy). W ten sposób wykluczenie pochłania niejako w spółdzielczym stosunku pracy rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika, wywołuje bowiem w zakresie tego stosunku ten sam co ono skutek (art. 193 § 4 ustawy). Takie uregulowanie ma uzasadnienie w specyfice spółdzielczej umowy o pracę. Oddzielenie wykluczenia od rozwiązania umowy bez wypowiedzenia z winy spółdzielcy prowadziłyby do tego, że członek pozbawiony przez spółdzielnię pracy z jego winy, miałby równocześnie, pozostając nadal członkiem tej spółdzielni, roszczenie o nawiązanie stosunku pracy (art. 182 § 4 ustawy). Tak samo niemożliwe byłoby pozostawanie wykluczonego członka nadal z tym pracodawcą w spółdzielczym stosunku pracy.

Uchwała o wykluczeniu prowadzi zatem do ustania dwóch stosunków prawnych, w tym stosunku pracy, i z tego względu przepisy Prawa spółdzielczego stawiają szczególne wymogi trybowi postępowania przed podjęciem tej uchwały,

zbliżając go do przewidzianego przepisami Kodeksu pracy przy rozwiązaniu umów o pracę bez wypowiedzenia, co wyraża się, między innymi, czasowym ograniczeniem możliwości wykluczenia członka ze spółdzielni. Zgodnie z art. 193 § 3 Prawa spółdzielczego, wykluczenie nie może bowiem nastąpić po upływie jednego miesiąca od uzyskania przez spółdzielnię wiadomości o okolicznościach je uzasadniających. Przepis ten jest odpowiednikiem zawartego w Kodeksie pracy, który analogicznym terminem ogranicza możliwość rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika (art. 52 § 2 k.p.). Nie budzi zatem wątpliwości, iż art. 193 § 3 Prawa spółdzielczego, podobnie jak art. 52 § 2 k.p., jest przepisem ochronnym ustanowionym w interesie pracownika, któremu gwarantuje, że groźba wydalenia z pracy, choćby nawet spowodowanego ciężkim naruszeniem podstawowych obowiązków pracowniczych, nie będzie trwać dłużej niż miesiąc od uzyskania przez pracodawcę wiadomości o okoliczności uzasadniającej rozwiązanie umowy. Z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że miesięczny termin do rozwiązania umowy o pracę zaczyna biec w momencie, w którym wiadomość o okoliczności uzasadniającej rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika uzyskał organ zarządzający jednostką organizacyjną, działający za pracodawcę na podstawie art. 3¹ k.p. Stosownie do treści art. 48 § 1 Prawa spółdzielczego kierowanie działalnością spółdzielni oraz reprezentowanie jej na zewnątrz należy do zarządu. Z ustaleń faktycznych poczynionych w tej sprawie, którymi Sąd Najwyższy jest związany (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) wynika, iż o ciężkim naruszeniu przez powoda obowiązków pracowniczych tak reprezentowany pracodawca miał wiedzę już w dniu 14 lipca 2008 r., wobec czego od tej daty rozpoczął bieg miesięczny termin przewidziany dla możliwości wykluczenia pracownika z grona członków spółdzielni, niezależnie od tego, czy obowiązujące przepisy nakładały na spółdzielnię dodatkowe powinności przed podjęciem uchwały o wykluczeniu. W obowiązującym porządku prawnym nie ma bowiem żadnej normy, która by stanowiła o zawieszeniu biegu terminu miesięcznego, czy też innym jego obliczaniu w sytuacji, gdy z przyczyn obiektywnych pracodawca nie może przed podjęciem uchwały o wykluczeniu dopełnić obowiązków nałożonych przez przepisy, np. wysłuchać pracownika (art. 24 § 4 ustawy). Ten ostatnio wymieniony przepis nie reguluje przy tym tego

samego przedmiotu, co art. 193 § 3 Prawa spółdzielczego, a zatem pomiędzy przepisami nie zachodzi sprzeczność wymagająca usunięcia przy zastosowaniu reguł kolizyjnych, jak prawidłowo zauważył Sąd Apelacyjny. Przepis art. 24 § 4 ustawy nakłada obowiązek wysłuchania członka spółdzielni przed wykluczeniem, zaś art. 193 § 3 tej ustawy ustanawia granicę czasową dla podjęcia uchwały o wykluczeniu. Taka regulacja powinności i ograniczeń pracodawcy nie jest jakimś istotnym *novum* w prawie pracy. Również przepisy Kodeksu pracy, czy też innych ustaw nakładają na pracodawcę szereg różnorodnych obowiązków przed rozwiązaniem umowy o pracę bez wypowiedzenia (np. co do konieczności uzyskania zgody zarządu zakładowej organizacji związkowej w sytuacji, gdy stosunek pracy danej osoby podlega szczególnej ochronie), a brak możliwości ich wypełnienia nie ma żadnego znaczenia z punktu widzenia biegu terminu przewidzianego przez art. 52 § 2 k.p. Sytuacja pracodawcy spółdzielczego, który z przyczyn obiektywnych przed upływem miesiąca nie mógł wysłuchać pracownika, jest przy tym korzystniejsza od sytuacji pracodawcy, który nie mógł w tym terminie dopełnić innych powinności przewidzianych przepisami prawa pracy. O ile bowiem ten ostatni narazi się na zarzut niezgodności z prawem rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia niezależnie od tego, czy przekroczy termin miesięczny, czy też nie dopełni innych obowiązków, o tyle zgodnie ze szczególnymi uregulowaniami Prawa spółdzielczego, tak traktowane będzie wyłącznie, obok braku przyczyn uzasadniających wykluczenie (art. 193 § 1 i § 2 ustawy) i niezasięgnięcia opinii organizacji związkowej (art. 195 ustawy), przekroczenie terminu przewidzianego przez art. 193 § 3 ustawy (art. 196 § 1 ustawy). Jak bowiem słusznie wskazał Sąd odwoławczy, niewysłuchanie przez radę nadzorczą spółdzielni pracy wyjaśnień zainteresowanego członka przed podjęciem uchwały wykluczającej go ze spółdzielni nie uzasadnia powództwa wykluczonego o uchylenie tej uchwały i roszczenia, o których mowa w art. 196 § 1 Prawa spółdzielczego (por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 1984 r., I PR 115/83, OSNC 1984 nr 8, poz. 140). Wolą ustawodawcy o wadliwości prawnej uchwały o wykluczeniu członka spółdzielni pracy, pozostającego z tą spółdzielnią uprzednio w stosunku pracy, decydują zatem takie uchybienia, które zgodnie z przepisami prawa pracy prowadzą do reaktywacji stosunku pracy. Jest to oczywiste, skoro uchwała o

wykluczeniu dotyczy w istocie dwóch stosunków prawnych, a zatem jej uchylenie przekreśla oświadczenie woli w przedmiocie wykluczenia, reaktywując w konsekwencji nie tylko członkostwo, ale i stosunek pracy.

Z tych przyczyn za trafne należy uznać stanowisko Sądu Apelacyjnego, iż doszło do naruszenia art. 193 § 3 Prawa spółdzielczego, czego skutkiem jest po myśli art. 196 § 1 tej ustawy zasadność roszczenia powoda o uchylenie uchwały i przywrócenie do pracy, a tym samym skarga kasacyjna w tym zakresie nie zasługuje na uwzględnienie.

Odnosząc się natomiast do zarzutów skoncentrowanych wokół treści art. 196 § 3 ustawy, zgodnie z którym powództwo członka spółdzielni o uchylenie uchwały i przywrócenie do pracy może być oddalone pomimo podjęcia uchwały z uchybieniem miesięcznego terminu, jeżeli wykluczenie było uzasadnione, a dalsze pozostawanie członka w spółdzielni nie da się pogodzić z zasadami współżycia społecznego, wskazać należy, iż przepis ten, podobnie jak art. 8 k.p., czy art. 5 k.c., zawiera niedookreślony zwrot „sprzeczności z zasadami współżycia społecznego” i z tego względu jego stosowanie pozostaje w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności konkretnej sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2003 r., I PK 558/02, OSNP 2004 nr 16, poz. 283). W oderwaniu od tych konkretnych okoliczności nie można formułować ogólnych dyrektyw co do stosowania tego przepisu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 28 listopada 1967 r., I PR 415/67, OSPiKA 1968 nr 10, poz. 210, z glosą Z. Ziemińskiego oraz uchwałę z 17 stycznia 1974 r., III PZP 34/73, OSNCP 1975 nr 1, poz. 4; PiP 1978 nr 7, s. 161 z glosami S. Sołtysińskiego i Z. Ziemińskiego). Ocena, czy w konkretnym przypadku ma zastosowanie norma art. 8 k.p., mieści się w granicach swobodnego uznania sędziowskiego. Sfera ta w ramach postępowania kasacyjnego może podlegać kontroli tylko w przypadku szczególnie rażącego i oczywistego naruszenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 1970 r., III PRN 39/70, OSNCP 1971 nr 3, poz. 53; PiP 1972 nr 10, s. 170, z glosą K. Piaseckiego; z 15 września 1999 r., III CKN 339/98, OSNC 2000 nr 3, poz. 58; OSP 2000 nr 4, poz. 66, z glosą A. Szpunara; z 4 lipca 2002 r., I CKN 837/00, LexPolonica nr 376352 oraz z 30 października 2003 r., IV CK 151/02, LexPolonica nr 1630441). W ramach kontroli kasacyjnej nie jest bowiem możliwe wkraczanie w

sferę swobodnego uznania sędziowskiego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 września 1999 r., III CKN 339/98, OSNC 2000 nr 3, poz. 58). Ponieważ stosowanie art. 8 k.p. (art. 5 k.c.) zawsze prowadzi do osłabienia zasady pewności prawa, toteż posłużenie się w konkretnym przypadku konstrukcją nadużycia prawa jest z założenia dopuszczalne tylko wyjątkowo i musi mieć szczególne, wyraźne uzasadnienie merytoryczne i formalne, a zwłaszcza usprawiedliwienie we w miarę skonkretyzowanych regułach, głównie o konotacji etycznej, a w pewnych wypadkach także obyczajowej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 20 listopada 1996 r., I PKN 14/96, OSNAPiUS 1997 nr 12, poz. 218 i z dnia 20 lipca 2000 r., I PKN 740/99, OSNAPiUS 2002 nr 3, poz. 72).

Sąd Najwyższy nie dopatrył się podstaw do przyjęcia, aby Sąd Apelacyjny, odmawiając zastosowania art. 196 § 3 ustawy w stanie faktycznym niniejszej sprawy, naruszył te zasady, a tym bardziej aby naruszył te zasady w sposób oczywisty.

Ocena, czy ze względu na sprzeczność z zasadami współżycia społecznego roszczenie nie zasługuje na ochronę musi być odniesiona do warunków istniejących w chwili wykonywania uprawnienia. Będące przedmiotem sporu w niniejszej sprawie prawo do reaktywacji stosunku pracy w związku z niezgodnym z prawem podjęciem uchwały o wykluczeniu mogło być realizowane dopiero po dokonaniu przez pracodawcę czynności prowadzącej do ustania stosunku pracy, wobec czego ocena, czy pozostawanie powoda w spółdzielni godziłoby w zasady współżycia społecznego powinna odbywać się również z uwzględnieniem okoliczności faktycznych istniejących w chwili wykonywania przez powoda tego uprawnienia, tzn. już po wykluczeniu go z grona członków spółdzielni. Sąd drugiej instancji powołał się na różne fakty i oceny, które doprowadziły go do wniosku zaprezentowanego w skarżonym orzeczeniu, wskazując w szczególności (za Sądem Okręgowym) na to, że eliminacja pracownika o bardzo długim stażu pracy w spółdzielni z życia zawodowego w sytuacji, gdy podjął on leczenie zespołu zależności alkoholowej, mogłaby negatywnie wpłynąć na stan jego zdrowia, jak również podnosząc brak wykazania przez pozwaną jakichś szczególnie istotnych okoliczności, które w korelacji ze skonkretyzowaną zasadą współżycia społecznego uzasadniałyby oddalenie powództwa. Sąd odwoławczy odmówił bowiem waloru

doniosłości przywoływanym przez pozwaną dla uzasadnienia jej stanowiska okolicznościom odnoszącym się do zaistniałego w przeszłości incydentu alkoholowego, czy też konieczności redukcji zatrudnienia i ograniczenia wymiaru czasu pracowników spółdzielni, motywując swoje stanowisko w tym przedmiocie. Jeśli dodać do tego, że w polskim prawie obowiązuje domniemanie korzystania z prawa w sposób zgodny z zasadami współżycia społecznego, albowiem ciężar dowodu w zakresie pozwalającym na zakwalifikowanie określonego zachowania się jako nadużycia prawa obciąża tego, kto zarzuca drugiemu naruszenie zasad współżycia społecznego (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 1948 r., C.Prez. 114/48, OSN 1948 nr 3, poz. 61; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 1965 r., III CR 278/65, OSN 1966 nr 7 – 8, poz. 130; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2000 r., II CKN 956/99, MoP 2001 nr 6; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 sierpnia 2001 r., II CKN 103/99, niepublikowany; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2002 r., I CKN 305/01, niepublikowany), a pozwana na żadne inne okoliczności, niż ocenione przez Sąd drugiej instancji, nie powoływała się, brak jest podstaw do uznania skargi kasacyjnej za opartą na usprawiedliwionej podstawie również w tym zakresie.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 398¹⁴ k.p.c.).

/km/